

Młócka

29 maja 2010

Co to się stało, że słynny tandem, ten od skandalicznego tekstu „Katastrofa 36. pułku”, na który się mogła potem powoływać „strona rosyjska”, odkrył nagle, że Rosjanie mogą być winni wielu zaniedbań w związku z tragedią smoleńską? Podejrzewam, że odpowiedź jest prosta – MAK i putinowskie służby specjalne nie panują nad wszystkimi wątkami śledztwa, wrzucane w niezwyklej obfitości dezy nie spełniają swego zadania (zbyt szybko są neutralizowane w niezależnych mediach) i zbyt wiele osób włączyło się w prowadzenie własnego dochodzenia (z rodzinami Ofiar włącznie), co skutkuje m.in. tym, że powstaje alternatywna w stosunku do oficjalnej (czyli moskiewsko-warszawskiej) wizja tego, co się wydarzyło 10 kwietnia.

Z wizją tą coraz trudniej jest walczyć współczesnej „komisji Burdenki” z tego banalnego powodu, że środki przekazu nie są tak sterowalne jak za komunizmu. Wprawdzie akurat w neopeerelu ludzie reżimu starają się jak najszybciej dokonać „normalizacji sytuacji”, czyli doprowadzić do pluralizmu medialnego a la późny Gierek czy wczesny Jaruzel i dla niektórych szczytem marzeń byłoby gdyby „kadry” wykute właśnie w tych dwóch epokach, a które dziś „rządzą” na rynku medialnym, zawiadywały wszystkimi środkami przekazu – sprawy jednak nie idą tak gładko jak mogłyby iść, ponieważ nie ma zbyt wielu bagnetów, na których reżim mógłby się oprzeć, zaś kadra sowieckiej wojskówki i bezpieczniaków nieco została przerzedzona na przestrzeni czasu (co nie znaczy, że istotnie osłabła). W związku z tym rozmaici paranoicy z Sieci i spoza niej pchają się na współczesne agory i rozpowiadają z coraz większym przekonaniem o mataczeniu Rosjan i wzajemnym dezinformacyjnym rezonowaniu centrali moskiewskiej i agentury w Warszawie.

Reszka z Majewskim po ponad miesiącu (nie tylko blogerskich)

Klicha.

Spostrzeżenia Iłłarionowa, list rosyjskich dysydentów to za mało w obecnej sytuacji, w której gabinet ciemniaków oraz gajowy Wiki Error Jamajka zwyczajnie bagatelizują wagę sprawy, jeśli nie sabotują śledztwa w subtelny sposób (np. nie dopuszczając do parlamentarnej dyskusji na jego temat). Powinna się wyłonić niezależna, obywatelska, komisja związana z prawnikami reprezentującymi rodziny ofiar i ekspertami krajowymi i międzynarodowymi (nie związanymi z promoskiewską agenturą, oczywiście).

Autor: Free Your Mind

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)

BIBLIOGRAFIA

1.

<http://www.naszdziennik.pl/index.php?dat=20100528&typ=po&id=po01.txt>

2.

http://www.rp.pl/artykul/2,479922_Katastrofa_w_36__pulku_.html

3.

http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80269,7945336,Hypki__Za_glupote_pilotow_odpowiada_szef_MON.html